

Serce śrubowe



Tekst i zdjęcia: Przemysław Olszewski

Siedziba firmy Meyer-Lohne znajduje się w miejscowości Lohne niedaleko Bremy. Początki tego przedsiębiorstwa sięgają 1951 r. i związane były z produkcją ram rowerowych. Zaledwie trzy lata później firma przestawiła się na branżę rolniczą. W 1954 r. z taśm montażowych w Lohne zeszyły pierwsze mieszalniki pasz.

TÜV na każdą beczkę

Przełomem był rok 1957. Do produkcji wchodziły pompy ślimakowe i wozy asenizacyjne. W 1960 r. powstaje pierwszy na świecie system żywienia trzody chlewnej na mokro. Ojcem tego dzieła był Otto Meyer, założyciel firmy z Lohne. Od 1964 r. produkowane pod Bremą wozy asenizacyjne noszą miano Rekordia, zaś pompy ślimakowe otrzymały nazwę Meylo.

W historii firmy z Lohne warto podkreślić wydarzenia z 1975 r. Od tego momentu wszystkie maszyny do rozlewania gnojowicy opuszczające bramy zakładu w Lohne dostają certyfikat niezależnego instytutu badawczego TÜV, jednostki będącej w Niemczech synonimem najwyższej jakości wyrobu i spełnienia rygorystycznych wymagań w zakresie ruchu drogowego. W tym samym czasie wchodzi do oferty kolejny pionierski wynalazek w skali globalnej – pierwszy system płynnego żywienia świń z technologią elektronicznego ważenia w celu precyzyjnego dozowania paszy.

Nieznacznym udziałem eksportu

W 1997 r. do wozów asenizacyjnych na podwoziu jednoosiowym i tandemowym dołącza konstrukcja na tridemie. 10 lat później Meyer-Lohne prezentuje pierw-

Meyer-Lohne to niewielka niemiecka firma rodzinna, która od ponad pół wieku specjalizuje się w wytwarzaniu ekskluzywnych wozów asenizacyjnych pod marką Rekordia. W kwietniu mieliśmy okazję odwiedzić fabrykę tych maszyn.



Hubert Meyer, syn założyciela i obecny właściciel firmy Meyer-Lohne (z lewej), i Wojciech Łupiński, właściciel firmy Agro Wojciech, przedstawiciela marki Rekordia na Polskę.



Dumą fabryki w Lohne są specjalne tokarki służące do wytwarzania rotorów pomp śrubowych. Maszyny te zostały zaprojektowane przez samego założyciela, Otto Meyera.